

Sygn. akt IX Ca 204/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek (spr.),
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski, SO Aneta Dawidziuk,

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2021 r. w Olsztynie, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku H. C. (1),

z udziałem G. C., M. C. i K. G..

o stwierdzenie nabycia spadku po Z. C.,

na skutek apelacji uczestnika M. C.,

od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 11 grudnia 2020 r., sygn. akt I Ns 500/19,

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację,

II. przyznać adw. P. H. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie wynagrodzenie w wysokości 177,12 (sto siedemdziesiąt siedem 12/100) złotych w tym podatek VAT tytułem pełnienia roli kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu M. C..

Jacek Barczewski Beata Grzybek Aneta Dawidziuk

Sygn. akt IX Ca 204/21

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni H. C. (1) wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po Z. C. zm. 12 marca 2019 r., ostatnio zamieszkałej w O., na podstawie testamentu ustnego. Wnioskodawczyni podała, że spadkodawczyni odwołała poprzedni testament sporządzony 19 kwietnia 2017 r.

Uczestniczki postępowania G. C. i K. G. poparły wniosek.

Ustanowiony dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika M. C. kurator podniósł zarzut nieważności testamentu ustnego oraz wniosł o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego. Przed zamknięciem

rozprawy zażądał zaś stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy – wskazując, że testament notarialny jest nieważny.

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2020 r., sygn. akt I Ns 500/19 Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po Z. C., zmarłej 12 marca 2019 r. w O., ostatnio stale zamieszkałej w O., na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego 19 kwietnia 2017 r. przed A. N. w O., za nr (...) nabyły: G. C. (córka Z. i Z.), H. C. (1) (córka Z. i Z.) i K. G. (córka Z. i Z.) – po 1/3 (jednej trzeciej) części spadku każda z nich (pkt 1). Nadto Sąd przyznał P. H. ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Olsztynie wynagrodzenie w wysokości 885,60 zł w tym podatek VAT i zwrot wydatków w wysokości 29,50 zł - oba powyższe tytułem pełnienia roli kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu M. C. oraz stwierdził, że poniesione w postępowaniu wydatki obciążają Skarb Państwa (pkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawczyni Z. C. zmarła 12 marca 2019 r. w O..

Przed śmiercią spadkodawczyni mieszkała w O., przy ul. (...).

W chwili śmierci spadkodawczyni była wdową, posiadała czworo dzieci: wnioskodawczynię – H. C. (1), uczestniczki: G. C. i K. G. oraz uczestnika M. C..

Spadkodawczyni innych dzieci, tj. pozamałżeńskich czy też przysposobionych nie miała.

W skład spadku nie wchodzi przedsiębiorstwo objęte zarządem sukcesyjnym. Nie został u notariusza zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia. Nikt nie zrzekał się dziedziczenia, nie składał oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

Z. C. 19 kwietnia 2017 r. sporządziła przed notariuszem A. B., w Kancelarii Notarialnej w O., testament w formie aktu notarialnego (...), w którym do spadku powołała: w udziale wynoszącym 1/3 części córkę K. G., w udziale wynoszącym 1/3 części córkę H. C. (1) oraz w udziale 1/3 części córkę G. C..

Testament został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Olsztynie 20 listopada 2019 r.

16 marca 2017 r. u spadkodawczyni wykonano kolonoskopię, w wyniku której stwierdzono nowotwór gruczołowy odbytnicy. Z. C. cierpiała ponadto na niedokrwistość. Spadkodawczyni nie zgodziła się na proponowane leczenie operacyjne. Przez 2018 i 2019 rok spadkodawczyni wielokrotnie miała przetaczane preparaty krwi.

Od 12 lutego 2019 r. do dnia śmierci przebywała w Hospicjum (...).

Przed pójściem do szpitala spadkodawczyni pragnęła ponownie sporządzić testament, zgodnie z którym majątek miał przyspaść córce – H. C. (1), która mieszkała ze spadkodawczynią oraz opiekowała się nią. Jednocześnie Z. C. przeżywała, że syn nie interesuje się nią i chciała go wydziedziczyć.

Z powodu pogorszenia stanu zdrowia nie była zdolna udać się do notariusza.

10 lutego 2019 r. spadkodawczyni złożyła kolejne oświadczenie swojej ostatniej woli. Następnie wnioskodawczyni sporządziła jego zapis, który został odczytany w obecności dwóch świadków. Pod spisaną treścią oświadczenia woli podpisała się Z. C. oraz świadkowie S. G. i M. M..

Zgodnie z oświadczeniem, spadkodawczyni odwołała poprzedni testament sporządzony 19 kwietnia 2017 r. oraz zapisała swój majątek córce H. C. (1), wydziedziczając córki G. C. i K. G. oraz syna M. C.. W treści oświadczenia wskazane zostało miejsce i data jego sporządzenia, słowo "testament" oraz data urodzin spadkodawczyni.

W skład masy spadkowej wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...), o powierzchni 28,70 m² ul. (...) w O..

W okresie choroby, która miała łagodny przebieg, spadkodawczyni była sprawna i samodzielna, sama chodziła do sklepu czy do kościoła.

Sporządzając testament 19 kwietnia 2017 r. Z. C. posiadała pełną świadomość w podejmowaniu decyzji.

Przewlekła niedokrwistość, na którą cierpiała spadkodawczyni to schorzenie charakteryzujące się tym, że jeżeli spadek poziomu hemoglobiny jest wydłużony w czasie, organizm adaptuje się do niskich wartości, odczuwając jedynie niewielkie dolegliwości w postaci zmęczenia i osłabienia. Następuje centralizacja krążenia krwi, co oznacza, że dotlenienie mózgu jest dobre i nie występują objawy zaburzeń świadomości.

Schorzenie to nie wpływało na zaburzenia świadomości w stopniu uniemożliwiającym lub ograniczającym podejmowanie decyzji. Spadkodawczyni miała świadomość pogorszenia stanu zdrowia przez chorobę nowotworową. Jej wysoki stopień świadomości wyrażał się tym, że nie chciała podjąć leczenia wiążącego się z koniecznością posiadania stomii.

W dniu sporządzenia testamentu notarialnego, tj. 19 kwietnia 2017 r. Z. C. nie cierpiała na chorobę psychiczną, w szczególności na otępienie. W 2017 r. u spadkodawczyni wystąpiły łagodne zmiany określane jako zespół psychoorganiczny (łagodne zaburzenia funkcji poznawczych, w tym pamięci, obniżenie zborności wypowiedzi, spłylenie afektu), charakterystyczny dla osób w podeszłym wieku. Miała ona w chwili testowania pełną zdolność rozeznania znaczenia tej czynności i była w pełni świadoma jakie rozporządzenia chce uczynić.

Spadkodawczyni w kwietniu 2017 r. była osobą samodzielną, potrafiącą informować o swoich potrzebach lub dolegliwościach. Nie rozpoznano u niej nawet wstępnego etapu otępienia, nigdy nie cierpiała na zaburzenia świadomości. Wszelkie zabiegi i hospitalizacje odbywały się za jej świadomą i pisemną zgodą.

Przyjmowane leki nie powodowały zakłóceń czynności psychicznych wpływających na zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Leki te działały zgodnie ze swoim przeznaczeniem i przyczyniały się do poprawy stanu zdrowia spadkodawczyni.

Z. C. była świadoma jakim majątkiem dysponuje oraz mogła zdecydować o sposobie jego zadysponowania.

Przed sporządzeniem testamentów notarialnych, czyniący notariusz sprawdził stan psychiczny i fizyczny testatorki, zadał jej pytania co było przyczyną sporządzenia testamentu oraz dokładnie wytłumaczył rozrządzenia testamentowe. Gdyby zaszły wątpliwości co do stanu osoby pragnącej sporządzić testament, A. B. odmówiłby sporządzenia czynności.

Testament Z. C. był rozbudowany. Przy pierwszym spotkaniu notariusz wskazał jakie dane będą do niego potrzebne. Dokonując czynności głośno odczytał treść testamentu.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, że kluczowe znaczenie w sprawie miały dowody z opinii biegłej specjalisty onkolog M. P. (1) oraz biegłego psychiatry M. P. (2) – w związku ze zgłoszonym zarzutem nieważności testamentu notarialnego. Biegli szczegółowo przeanalizowali nie tylko dokumentację medyczną złożoną do akt, ale także okoliczności wynikające z zeznań przesłuchanej wnioskodawczyni. Analiza ta pozwoliła biegłym na wnioski o charakterze jednoznacznym. Wnioski te pozostają w logicznej korelacji z analizowanymi dowodami. Biegli wskazali, że w dokumentacji medycznej brak informacji, które wskazywałyby na to, że leczenie, któremu miała się poddać spadkodawczyni upośledzały jej zdolność do postrzegania rzeczywistości oraz formułowania i komunikowania swojego stanowiska.

Ustawodawca przewidział kilka enumeratywnie wymienionych form sporządzenia testamentu. Są wśród nich testamenty zwykłe (testament własnoręczny, notarialny oraz allograficzny), a także testamenty szczególne, w tym testament ustny (art. 952 k.c.). Jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków (§ 1).

Niezachowanie formy pociąga za sobą bezwzględną nieważność testamentu, o czym wprost stanowi przepis art. 958 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe, pierwszą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie, czy 10 lutego 2019 r. doszło do sporządzenia przez Z. C. ważnego testamentu ustnego.

Testament ustny może zostać sporządzony w sytuacji wyjątkowej, gdy zostanie spełniona jedna z wymienionych w treści art. 952 § 1 k.c. przesłanek tj. gdy istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Do ważności testamentu wystarczy już wystąpienie jednej z powyżej wymienionych wyjątkowych okoliczności.

W ocenie Sądu Rejonowego, osoba w wieku Z. C. żyjąca z chorobą, która nie ustępowała, dodatkowo odczuwająca szereg uciążliwych dolegliwości i postępujące osłabienie organizmu, bez wątplenia mogła w sposób uzasadniony odczuwać obawę rychłej śmierci. Pod wpływem tej obawy oraz sytuacji rodzinnej, spadkodawczyni ostatecznie ukształtowała swoją decyzję w zakresie rozrządzenia swoim majątkiem.

Spadkodawca powinien więc ustnie podać treść testamentu świadkom: wyrazić w ich obecności wolę rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci oraz wskazać komu, jakie korzyści i w jakich częściach pragnie przekazać.

Nadto ustawa wymaga obecności trzech świadków przy sporządzaniu testamentu ustnego.

Biorąc pod uwagę powyższe, w realiach niniejszej sprawy nie został spełniony wymóg jednoczesnej obecności trzech świadków, a zatem nie doszło do skutecznego wyrażenia ostatecznej woli przez spadkodawczynię. Przy jej wyrażaniu obecni bowiem byli jedynie S. G. i M. M..

Samego sporządzonego zapisu ostatecznej woli nie sposób uznać także za testament własnoręczny.

Forma testamentu własnoręcznego przewidziana została w art. 949 k.c. Przepis ten formułuje trzy wymogi co do jego formy, które obligatoryjnie winny zostać spełnione. Po pierwsze testament musi być napisany własnoręcznie, piśmem ręcznym. Drugim wymogiem jest z kolei podpis pod testamentem. Ostatnim z wymogów przewidzianych w art. 949 jest zaś umieszczenie daty sporządzenia dokumentu. Jak wskazali wezwani w sprawie świadkowie, treść rozrządzenia naniósł córka spadkodawczyni – H. C. (1), a spadkodawczyni złożyła jedynie podpis.

Nie budziła natomiast wątpliwości ważność testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię 19 kwietnia 2017 r. przed notariuszem A. B. z Kancelarii Notarialnej w O..

W sprawie niniejszej kurator reprezentujący nieznanego z miejsca pobytu uczestnika postępowania M. C. nie zdołał udowodnić swoich twierdzeń, iż testament z 19 kwietnia 2017 r. został sporządzony w stanie wyłączającym świadome lub dobrowolne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, co zgodnie z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. prowadziło do ustalenia nieważności testamentu.

Opinie biegłych oraz zeznania świadków, w tym – notariusza A. B. pozwalają na uznanie, że sporządzając testament notarialny Z. C. pozostawała w stanie pełnej świadomości i swobody zarówno w zakresie podjęcia decyzji, jak i wyrażenia woli.

Z tego względu Sąd stwierdził nabycie spadku na podstawie testamentu z 19 kwietnia 2017 r., Rep. (...)sporządzonego zgodnie z art. 950 k.c.

Nie ma bowiem żadnych podstaw do twierdzenia, że sporządzony testament notarialny jest nieważny.

Sąd z urzędu badając ważność testamentu nie dopatrył się by spadkodawczyni działała pod wpływem błędu lub groźby. Takie okoliczności również nie były zgłaszane przez uczestników.

W sprawie nie wykazano też, by spadkodawczyni była osobą podatną na wpływy jakichkolwiek osób, by ktokolwiek odgrywał aktywną rolę przy sporządzaniu przez nią testamentu oraz by doszło do rozrządzenia testamentowego, które jest wynikiem zabiegów kogokolwiek.

Opinie biegłych w zakresie świadomości testatorki jednoznacznie wskazują, że zostały spełnione wszelkie kryteria ważności testamentu.

Również sama treść testamentu daje asumpt do twierdzenia, że Z. C. była w pełni świadoma znaczenia czynności i nie znajdowała się pod niczym wpływem. Do spadku zostały powołane córki spadkodawczynie, a M. C. nie został wydziedziczony. Spadkodawczynie zawarła również postanowienia w zakresie wskazania osób dziedziczących w miejsce tych, które odrzucą spadek lub nie będą mogły dziedziczyć. Nie można również pominąć, że M. C. otrzymał już darowiznę od spadkodawczynie w postaci nieruchomości – zgodnie z oświadczeniami uczestniczek. Wskazuje to, że spadkodawczynie podzieliła swój majątek w sposób zapewniający każdemu z dzieci zabezpieczenie finansowe. Sam uczestnik zaś z własnej woli zerwał kontakty z rodziną, nie interesował się losem spadkodawczynie – co w naturalny sposób wskazuje, że w testamencie nie został uwzględniony. Nadto żaden przepis nie nakazuje aby wszystkie dzieci były ujęte w testamencie, a spadkodawca może spadek przekazać dowolnie wybranemu przez siebie podmiotowi.

Testament z 2019 r. jest nieważny z uwagi na brak zachowanej formy (zarówno ustny jak i pisemny), wobec czego Sąd nie znalazł potrzeby odnoszenia się do zdolności testowania Z. C. w tym czasie.

Ważny jest natomiast testament notarialny z 2017 r. i to na jego podstawie stwierdzono krąg spadkobierców.

Dla nieznanego z miejsca pobytu M. C. został ustanowiony kurator (art. 510 § 1 k.p.c.)

Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie na rzecz kuratora adwokat P. H. wynagrodzenie w wysokości 885,60 zł w tym należny podatek Vat (§ 1 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 09 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej, Dz.U. 2018, poz. 536 w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz zwrot wydatków w wysokości 29,50 zł. Z uwagi na nakład pracy kuratora Sąd podwyższył wynagrodzenie kuratora do stawki minimalnej w kwocie 720 zł, określonej w § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W pkt III postanowienia Sąd stwierdził, że poniesione w postępowaniu wydatki obciążają Skarb Państwa. Kurator nie ma obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, a pozostałe uczestniczki nie powinny ponosić kosztów wywołanych zarzutami kuratora.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła reprezentująca M. C. kurator, zaskarżając je w punkcie 1 i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 in fine k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 pkt 2, 3, 5 a contrario k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie wniosku dowodowego kuratora złożonego na rozprawie w dniu 20.12.2019 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i neurologii oraz wniosku dowodowego złożonego w piśmie kuratora z dnia 12.06.2020 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego onkologa z uwagi na fakt, iż „wszelkie okoliczności związane z wpływem schorzeń na jakie cierpiała spadkodawczynie na jej zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli zostały dostatecznie wyjaśnione, a dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania”, podczas gdy dopuszczenie i przeprowadzenie pominiętych dowodów było istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, przydatne do wykazania wnioskowanych faktów, tym samym ich przeprowadzenie niewątpliwie nie zmierzało jedynie do przedłużenia postępowania;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

a) dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka A. B. polegającą na przyjęciu, że spadkodawczyni w czasie sporządzenia testamentu notarialnego była świadoma i mogła sporządzić testament, podczas gdy do takich konkluzji wymagane są wiadomości specjalne, nadto sam świadek zeznał, iż nie pamięta dokładnie stanu faktycznego oraz szczegółów czynności notarialnej z udziałem spadkodawczyni, a zatem trudno jakoby miał pamiętać czy spadkodawczyni rzeczywiście była świadoma i mogła sporządzić testament, zwłaszcza biorąc pod uwagę upływ czasu od sporządzenia testamentu [blisko 3 lata], jak i liczbę sporządzonych w tym okresie przez świadka testamentów [10-15 miesięcznie];

b) dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawczyni oraz świadków, polegającą na przyjęciu, że zeznania te są wiarygodne w kwestii stanu zdrowia i świadomości spadkodawczyni w chwili testowania, podczas gdy ich zeznania nie korespondują z treścią dokumentacji medycznej spadkodawczyni z (...) z dnia 28.02.2017 r., 27.11.2017 r. i 10.04.2018 r. oraz informacji dotyczącej stanu zdrowia psychicznego spadkodawczyni z dnia 1.02.2019 r. znajdującej się w dokumentacji medycznej z Miejskiego Szpitala (...) w O.;

c) brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażający się w pominięciu przy jego ocenie istotnej części, tj.:

- dokumentacji medycznej spadkodawczyni z (...) z dnia 28.02.2017 r., 27.11.2017 r. i 10.04.2018 r., z której wynika, iż spadkodawczyni miewała zaburzenia świadomości, zaburzenia psychiczne i nie rozumiała sytuacji;
- informacji dotyczącej stanu zdrowia psychicznego spadkodawczyni z dnia 1.12.2019 r. znajdującej się w dokumentacji medycznej z Miejskiego Szpitala (...) w O., z której wynika, że spadkodawczyni była niezdolna do wyrażenia świadomej zgody na proponowane zabiegi, w tym kolonoskopię oraz, że był z nią ograniczony kontakt słowno-logiczny;

- co stanowi wersję przeciwną do zeznań wnioskodawczyni oraz świadków w kwestii stanu zdrowia i świadomości spadkodawczyni w chwili testowania;

d) poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o opinie biegłej onkolog M. P. (1), podczas gdy opinie te są niejasne oraz wzajemnie sprzeczne, a przez co niewystarczające do sporządzenia trafnych i rzetelnych wniosków odnośnie stanu świadomości spadkodawczyni w chwili sporządzenia testamentu notarialnego;

- co w konsekwencji poskutkowało błędnym ustaleniem, że „sporządzając testament notarialny Z. C. pozostawała w stanie pełnej świadomości i swobody zarówno w zakresie podjęcia decyzji, jak i wyrażenia woli”;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 950 k.c. poprzez stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię 19 kwietnia 2017 r. przed notariuszem A. B., podczas gdy wszelkie okoliczności związane z wpływem schorzeń na jakie cierpiała spadkodawczyni na jej zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli nie zostały dostatecznie wyjaśnione.

W rezultacie tak podniesionych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt 1 poprzez stwierdzenie, że spadek po Z. C. nabyli w drodze ustawy: H. C. (1), G. C., K. G., M. C. - każdy w udziale wynoszącym 1/4 części.

Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c. skarżąca wniosła o rozpoznanie przez Sąd odwoławczy postanowienia Sądu I instancji z dnia 11 grudnia 2020 r. w przedmiocie pominięcia wniosków dowodowych zgłoszonych przez kuratora o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i neurologii oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego onkologa.

Kurator wniosła również o zasądzenie od Skarbu Państwa wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną uczestnikowi z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, albowiem nie zostało ono uiszczzone w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była niezasadna.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że kwestia nieważności testamentu z 2019 r. nie budziła żadnych wątpliwości, przy czym skarżący starał się dowieść, że nieważny jest także testament sporządzony w formie aktu notarialnego, co uzasadniałoby dziedziczenie ustawowe.

Przyczyny owej nieważności skarżący upatrywał w braku zdolności do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli, niemniej – w ocenie Sądu Okręgowego – koncepcja ta nie zasługuje na aprobatę.

Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może bowiem być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. O pozostawaniu spadkodawcy w stanie wyłączającym świadome testowanie decyduje wpływ zakłóceń jego czynności mentalnych na jego orientację co do znaczenia i skutków podejmowanej czynności. Jeśli okoliczności wskazują, że testator ich nie pojmował - spełniona jest przesłanka nieważności testamentu z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. (por. postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 523/02; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2019 r., III CSK 346/18).

W realiach przedmiotowej sprawy dla oceny świadomości spadkodawczyni niebagatelne znaczenie mają zeznania wnioskodawczyni H. C. (1) oraz notariusza A. B..

Przesłuchana w toku rozprawy w dniu 20 grudnia 2019 r. H. C. (1) zeznała, że w kwietniu 2017 r. stan spadkodawczyni był bardzo dobry, spadkodawczyni była świadoma aż do śmierci, nie leczyła się psychiatrycznie, nie miała demencji, w pełni rozumiała co się do niej mówiło. Wnioskodawczyni zeznała ponadto, że testament notarialny został sporządzony z wyłącznej inicjatywy Z. C. (k. 63v).

Z kolei przesłuchany w dniu 28 lutego 2020 r. świadek A. B. zeznał, że choć nie pamięta dokładnie stanu faktycznego, to jednak w sposób szczególny sprawdza stan fizyczny i psychiczny testatorów, pytając jak spadkodawca się czuje, co było przyczyną sporządzenia testamentu. Odnosząc się szczegółowo do sprawy świadek wskazał, że testament był rozbudowany, w związku z czym miał możliwość co najmniej dwukrotnego zbadania stanu spadkodawczyni co do zdolności testowania. Świadek wskazał ponadto, że w ostatnim czasie również miał sporządzić testament, jednakże odmówił dokonania czynności z uwagi na stan testatora (k. 119).

W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania A. B., który nie ma żadnego interesu w rozstrzygnięciu sprawy są wiarygodne i choć nie mają decydującego znaczenia, to jednak przesądzają o szczerości zeznań wnioskodawczyni, tworząc wraz z nimi spójny obraz stanu psychicznego testatorki.

Z uwagi jednak na fakt, iż zarówno wnioskodawczyni, jak i świadek A. B. byli jedynie biernymi obserwatorami zachowania spadkodawczyni, nie posiadając wiedzy w zakresie psychiatrii czy szeroko pojętej medycyny, to dla oceny czy w czasie sporządzania testamentu Z. C. miała zachowaną świadomość kluczowe znaczenie miały opinie biegłych M. P. (1) (specjalisty onkologii klinicznej i chorób wewnętrznych) oraz M. P. (2) (specjalisty psychiatry).

Biegła M. P. (1) w swojej opinii – która została sporządzona na podstawie analizy dokumentacji medycznej z uwzględnieniem zeznań H. C. (2) - stwierdziła, że Z. C. sporządzając testament w dniu 19 kwietnia 2017 r. prawdopodobnie miała zachowaną pełną świadomość w podejmowaniu decyzji. Biegła wskazała też, że występująca u spadkodawczyni niedokrwistość przewlekła, powodująca stopniową adaptację organizmu, nie wpływała na zaburzenia świadomości w stopniu uniemożliwiającym lub ograniczającym podejmowanie decyzji (k. 124-126). W opinii uzupełniającej, ustosunkowując się podniesionych przez kuratora zarzutów biegła wskazała z kolei, że Z. C. pomimo trwającej od 2015 r. choroby nowotworowej dnia 19 kwietnia 2017 r. była w dobrym stanie zdrowia i świadomie sporządziła w tym dniu testament (k. 146). Jednocześnie – wbrew twierdzeniom skarżącej – Sąd nie znalazł w

opiniach biegłej żadnych sprzeczności. Biegła szczegółowo wyjaśniła wpływ zarówno choroby nowotworowej jak i niedokrwistości na stan świadomości testatorki, ostatecznie jednoznacznie wykluczając zaburzenia świadomości w dniu sporządzania testamentu.

Wnioski wyciągnięte przez biegłą onkolog korelują także z opinią biegłego psychiatry M. P. (2), który również stwierdził, że Z. C. w czasie sporządzania i podpisywania aktu notarialnego w dniu 19 kwietnia 2017 r. nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W przedmiotowej opinii biegły wskazał, że opiniowana w kwietniu 2017 r. była nadal osobą samodzielną, potrafiła informować o swoich potrzebach lub dolegliwościach. Żaden z lekarzy nie rozpoznawał u niej nawet wstępnego etapu otępienia. Jej ograniczenia w aktywności życiowej wynikały głównie z pogarszania się stanu zdrowia somatycznego, a nie psychicznego. Przyjmowane leki miały lecznicze działanie, a nie zakłócające stan psychiczny. Co bardzo istotne, biegły psychiatra zwrócił uwagę również na fakt, że zaburzenia świadomości są ciężkim zaburzeniem psychicznym przebiegającym z utratą orientacji oraz logicznego kontaktu i nawet osoba nie wykonująca zawodu medycznego jest w stanie zorientować się po krótkiej rozmowie o istnieniu tego rodzaju zaburzeń (k. 169-174).

W obliczu tak sformułowanych opinii, których moc dowodowa nie budzi wątpliwości z uwagi na fakt, iż zostały sporządzone przez biegłych będących specjalistami w swej dziedzinie, posiadających wieloletnie i szerokie doświadczenie w tej materii, nie sposób uznać by rozstrzygnięcie Sądu I instancji było nieprawidłowe.

W treści apelacji skarżąca wskazuje wprawdzie na dokumentację z (...), która miałaby podawać w wątpliwość wyciągnięte przez biegłych wnioski, niemniej nie może ująć uwadze, że dokumentacja ta była przedmiotem analizy zarówno biegłej onkolog jak i biegłego psychiatry, którzy mimo to nie znaleźli podstaw by twierdzić, że Z. C. w chwili sporządzania testamentu była w stanie zaburzonej świadomości. Co więcej, biegły P. wskazał, że nawet osoba nie wykonująca zawodu medycznego jest w stanie zorientować się o istnieniu tego rodzaju zaburzeń, co jest o tyle istotne, że notariusz A. B. miał co najmniej dwukrotną możliwość rozmowy z testatorką i jej stan nie wzbudził u świadka żadnych wątpliwości.

Podzielając zatem opinie biegłych, tak jak zresztą uczynił to Sąd Rejonowy, Sąd II instancji doszedł do przekonania, że nie było potrzeby dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii, która po pierwsze zmierzałaby do przedłużenia postępowania, po drugie generowałaby dodatkowe koszty.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone w przedmiotowej sprawie szeroko zakrojone postępowanie dowodowe nie daje podstaw do przyjęcia, że Z. C. sporządzając testament w formie aktu notarialnego znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Dokonane w tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak też ich ocena prawna są prawidłowe, zaś wywiedzioną apelację należało uznać jedynie za polemikę ze stanowiskiem Sądu Rejonowego.

W rezultacie Sąd oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 09 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. 2018, poz. 536) w zw. z § 6 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800) Sąd przyznał adw. P. H. wynagrodzenie z tytułu pełnienia roli kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu M. C. w kwocie 177,12 zł w tym podatek VAT.

Jacek Barczewski Beata Grzybek Aneta Dawidziuk